

**Wyrok z dnia 12 kwietnia 2006 r.**

**III PK 8/06**

**Dla ważności uchwały rady nadzorczej spółki handlowej istotne jest, że została przyjęta w wyniku głosowania zgodnego z wymaganiami przewidzianymi prawem.**

Przewodniczący SSN Herbert Szurgacz, Sędziowie: SN Krystyna Bednarczyk, SA Romualda Spyt (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 12 kwietnia 2006 r. sprawy z powództwa Krzysztofa M. przeciwko L. Zakładom Przemysłu Skórzanego P. SA w L. o odszkodowanie, na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 września 2005 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

### **U z a s a d n i e n i e**

Powód Krzysztof M. domagał się zasądzenia od pozwanych L. Zakładów Przemysłu Skórzanego „P.” SA w L. odszkodowania zgodnie z postanowieniami umowy o zakazie konkurencji w wysokości po 11.500 zł miesięcznie za okres od września 2001 r. do lutego 2002 r. wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu w kwocie 5.000 zł.

Pozwana Spółka wносиła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2005 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy w Lublinie zasądził od L. Zakładów Przemysłu Skórzanego „P.” SA w L. na rzecz Krzysztofa M. tytułem odszkodowania kwoty po 11.250 zł miesięcznie za okres od września 2001 r. do lutego 2002 r. wraz z należnymi ustawowymi odsetkami oraz kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód Krzysztof M. uchwałą Rady Nadzorczej L. Zakładów Przemysłu Skórzanego „P.” SA w L. [...] z dnia 10 maja 2000 r. został powołany na stanowisko prezesa zarządu tej

Spółki. W tym samym dniu została zawarta z powodem umowa o pracę na czas nieokreślony na stanowisku prezesa zarządu - dyrektora naczelnego. W § 4 tej umowy strony postanowiły, że pracownik obowiązany jest powstrzymać się od zajmowania się interesami konkurencyjnymi przez okres 6 miesięcy od rozwiązania umowy. Pozwana Spółka w zamian za to zobowiązała się do wypłaty w miesięcznych ratach odszkodowania w wysokości 90% wynagrodzenia zasadniczego obowiązującego w dniu rozwiązania umowy o pracę. W dniu 14 lutego 2001 r. powód złożył rezygnację z funkcji prezesa zarządu, która została przyjęta przez Radę Nadzorczą. W dniu 22 lutego 2001 r. doręczono powodowi wypowiedzenie umowy o pracę z zachowaniem 6-miesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na dzień 31 sierpnia 2001 r. Pozwana Spółka następnie w dniu 26 lipca 2001 r. wystosowała do powoda pismo, w którym oświadczyła, że zwalnia go z dniem 31 sierpnia 2001 r. z zakazu konkurencji. Z dniem 23 czerwca 2001 r. powód został prezesem zarządu Zakładu Obróbki Plastikowej spółki z o.o. w Ś., zajmującego się produkcją odkuwek głównie z aluminium. Pozwana Spółka nie wypłaciła powodowi odszkodowania określonego w § 4 umowy o pracę.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zawarta przez strony umowa o pracę, której częścią były postanowienia o zakazie konkurencji, jest ważną czynnością prawną. W umowie tej oświadczenie woli w imieniu pozwanej Spółki złożyła uprawniona osoba, a mianowicie przewodniczący Rady Nadzorczej. Umowy tej Sąd Okręgowy nie uznał także za pozorną i stwierdził, że podniesiony przez stronę pozwaną zarzut sprzeczności żądania powoda z art. 8 k.p., nie jest trafny. Zarzut strony pozwanej niegodziwości odszkodowania w odniesieniu do jego wysokości Sąd Okręgowy również uznał za chybiony, gdyż wysokość odszkodowania, wynoszącą 90% wynagrodzenia zasadniczego, którą strony określili w umowie, nie można uznać za rażąco wygórowaną.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana Spółka. Zarzuciła mu naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie art. 58 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 13 k.p., art. 18 k.p., art. 78 § 1 k.p. i art. 300 k.p., poprzez nieuwzględnienie, że tzw. klauzula konkurencyjności stanowiła czynność prawną mającą na celu obejście ustawy i polegała na takim ukształtowaniu jej treści, która z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się ustawie, lecz w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierzała do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane, a nadto przez nieprzyjęcie, że klauzula ta jako sprzeczna z za-

sadami współzycia społecznego jest nieważna. Apelujący zarzucił również sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przez przyjęcie, że pracodawca jest zobowiązany do wypłacenia pracownikowi odszkodowania z tytułu powstrzymania się od działalności konkurencyjnej, pomimo bezwzględnej nieważności umowy wynikającej z faktu, iż jej celem było obejście ustawy oraz sprzeczności z zasadami współzycia społecznego. Pozwana Spółka w końcu zarzuciła naruszenie przepisów art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 1 k.p.c., poprzez naruszenie zasady równości stron, znajdujące wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i zawartej w nim ocenie dowodów przedstawionych przez stronę pozwaną.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z dnia 27 września 2005 r. oddalił apelację i zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Apelacyjny stwierdził, że podzielił w całości ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Badając zarzuty apelującego, za niezasadny uznał zarzut nieważności umowy zawierającej klauzulę konkurencyjną z uwagi na brak umocowania przewodniczącego Rady Nadzorczej pozwanej Spółki do jej zawarcia. Stwierdził, że w imieniu strony pozwanej umowę o pracę z powodem Krzysztofem M. zawarł w dniu 10 maja 2000 r. Sławomir H. - przewodniczący Rady Nadzorczej pozwanej Spółki, niewątpliwie należycie umocowany do zawarcia tej umowy, stosownie do obowiązującego wówczas przepisu art. 374 k.h. Rada Nadzorcza pozwanej Spółki na posiedzeniu w dniu 10 maja 2000 r. najpierw ustaliła warunki, na jakich ma być zawarta umowa o pracę z powodem, a następnie uchwałą [...] powołała powoda Krzysztofa M. na stanowisko prezesa zarządu pozwanej Spółki i powierzyła mu funkcję dyrektora naczelnego. Podjętą na tym samym posiedzeniu uchwałą [...] Rada Nadzorcza upoważniła jej przewodniczącego do zawarcia (podpisania) umowy o pracę z Krzysztofem M. powołanym na stanowisko prezesa zarządu. Umocowanie do zawarcia z powodem umowy o pracę zawierało również upoważnienie do zamieszczenia w tej umowie klauzuli konkurencyjnej z określeniem przy tym istotnych jej postanowień, co znajduje potwierdzenie w treści protokołu posiedzenia Rady Nadzorczej odbytego w dniu 10 maja 2000 r. Z protokołu tego wynika bowiem wyraźnie, że Rada Nadzorcza najpierw uzgodniła warunki, na jakich miała być zawarta umowa o pracę z powodem, w tym istotne postanowienia klauzuli konkurencyjnej. Zawierający klauzulę konkurencyjną § 4 umowy o pracę z dnia 10 maja 2000 r. w pełni odpowiada wcześniejszym uzgodnieniom Rady Nadzorczej w tym przedmiocie. Również zarzut naruszenia art. 58 § 1 i 2 k.c. uznany został za chy-

biony, gdyż klauzula konkurencyjna zamieszczona w § 4 umowy o pracę zawartej przez strony w dniu 10 maja 2000 r. nie była sprzeczna z prawem oraz nie miała na celu obejścia ustawy. Sąd Apelacyjny stwierdził także, że klauzula konkurencyjna zamieszczona w § 4 zawartej przez strony umowy o pracę, nie może być również uznana za sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Strona pozwana nie wykazała, jaka konkretnie zasada współżycia społecznego została naruszona. Bardzo ogólne odwołanie się do zasad współżycia społecznego należy uznać za niewystarczające. Również za niezasadny Sąd Apelacyjny uznał zarzut sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak też zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 1 k.p.c.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniósł pozwany - L. Zakłady Przemysłu Skórzanego „P.” SA w L., domagając się uchylenia i zmiany zaskarżonego orzeczenia przez oddalenie powództwa w całości.

Jako podstawy kasacyjne skarżący wskazał: naruszenie prawa materialnego, przez jego błędną wykładnię, tj.: art. 58 § 1 k.c., art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 8 k.p., art. 13 k.p., art. 18 k.p., art. 78 § 1 k.p. i art. 300 k.p., art. 30 § 1 pkt 2 k.p., art. 32 § 1 i § 2 k.p. w związku z art. 101<sup>2</sup> § 1 k.p. Skarżący zarzucił także naruszenie przepisów prawa procesowego, które to naruszenie miało wpływ na wynik sprawy - art. 233 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podniósł, że w niniejszej sprawie istnieje niewątpliwa potrzeba dokonania wykładni przepisu art. 374 k.h. (obecnie art. 379 k.s.h.) w odniesieniu do określenia formy pełnomocnictwa, jakim winna legitymować się osoba uprawniona do zawarcia tzw. klauzuli konkurencyjności, tak aby wykonywane w tym zakresie czynności z zakresu prawa pracy nie były dotknięte bezwzględną nieważnością czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.). W zakresie tym istnieją rozbieżności w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Lublinie. W jednym orzeczeniu Sąd Apelacyjny twierdzi, że pełnomocnictwem do działania w imieniu Rady Nadzorczej do zawarcia umowy o zakazie konkurencji winna być uchwała tej Rady, w której będą w sposób precyzyjny określone warunki klauzuli (należy określić okres jej trwania i wysokość odszkodowania). W przypadku braku takiego umocowania dokonana czynność w zakresie zawarcia umowy o zakazie konkurencji będzie bezwzględnie nieważna. W przedmiotowej natomiast sprawie Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że pełnomocnictwem prawidłowo udzielonym przewodniczącemu Rady Nadzorczej do zawarcia z członkiem zarządu Spółki

umowy o zakazie konkurencji, są uzgodnienia zaprotokołowane podczas obrad Rady Nadzorczej.

Pozwany wywiódł także, że w przedmiotowej sprawie wykładni wymaga problem wypowiedzenia tzw. klauzuli konkurencyjności w przypadku zawarcia jej w treści samej umowy o pracę (§ 4 umowy o pracę), w przypadku wypowiedzenia tej umowy przez pracodawcę. Sąd Apelacyjny do powyższego problemu prawnego nie ustosunkował się w uzasadnieniu wyroku. Umowa o powstrzymaniu się od działalności konkurencyjnej winna być umową odrębną od umowy o pracę. Umowa ta określa jej zakres przedmiotowy, czas trwania, wysokość odszkodowania oraz możliwość jej rozwiązania. W przypadku natomiast gdy w umowie o pracę zawarta jest tzw. klauzula konkurencyjności, istnieje logiczna możliwość jej rozwiązania z upływem okresu wypowiedzenia. W tym przypadku, umowa ta nie stanowi odrębnych źródeł praw i obowiązków, co daje możliwość jej wypowiedzenia na warunkach przewidzianych dla umowy o pracę (art. 30 § 1 pkt 2 k.p., art. 32 § 1 i § 2 k.p. w związku z art. 101<sup>2</sup> § 1 k.p.). Uzasadniając podstawy kasacyjne skarżący stwierdził, że naruszenie art. 58 § 1 k.c. polega na uznaniu, że przewodniczący Rady Nadzorczej Spółki uzyskał pełnomocnictwo do zawarcia umowy o pracę z tak zwaną klauzulą konkurencyjną (§ 4 umowy o pracę) na podstawie uzgodnień poczynionych na posiedzeniu Rady Nadzorczej w dniu 10 maja 2000 r., a pełnomocnictwem tym nie jest uchwała Rady Nadzorczej z dnia 10 maja 2000 r. [...]. Z treści uchwały nie wynika, aby przewodniczący Sławomir H. został umocowany do zawarcia umowy o pracę, w której treści zamieszczona byłaby tzw. klauzula konkurencyjności. Protokół z posiedzenia Rady Nadzorczej (jak każdy inny protokół) jest odtworzeniem przebiegu tego posiedzenia, natomiast decyzje Rady Nadzorczej zapadają w formie uchwały, która w tym przypadku jest pełnomocnictwem. Umowa o zakazie konkurencji zawarta przez osobę, która nie była do tego uprawniona lub przekroczyła zakres swoich uprawnień wynikających z pełnomocnictwa jest bezwzględnie nieważna (art. 58 § 1 k.c.). Naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 8 k.p., art. 13 k.p., art. 18 k.p., art. 78 § 1 k.p. i art. 300 k.p. powołano przy założeniu, że umowa o zakazie konkurencji została zawarta ważnie i nie naruszała art. 58 § 1 k.c. Klauzula konkurencyjności (§ 4 umowy o pracę) stanowiła czynność prawną mającą na celu obejście ustawy. Dokonana w taki sposób czynność prawna polegała na takim ukształtowaniu jej treści, która z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, lecz w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie

przez nią jest zakazane, a więc jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego jest nieważna. Skarżący uzasadnił naruszenie art. 30 § 1 pkt 2 k.p., art. 32 § 1 i § 2 k.p. w związku z art. 101<sup>2</sup> § 1 k.p. stwierdzając, że w związku ze skutecznym wypowiedzeniem zawartej umowy o pracę, z uwagi na rezygnację przez powoda z funkcji prezesa pozwanej Spółki, nastąpiło również wypowiedzenie § 4 tejże umowy, a więc klauzuli konkurencyjności. Pozwana Spółka wypowiadając zatem skutecznie umowę o pracę i zawartą w jej treści umowę o zakazie konkurencji, skutecznie zwolniła się od wypłaty odszkodowania z tego tytułu. Natomiast wywody skargi kasacyjnej dotyczące naruszenia art. 233 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. sprowadzają się do zarzutu dokonania oceny wyłącznie dowodów przedstawionych przez stronę powodową, jak też braku oceny wszystkich przeprowadzonych dowodów.

W odpowiedzi na skargę powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw. Głównym zarzutem skargi kasacyjnej jest zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. i zarzut ten Sąd Najwyższy uznał za nieuzasadniony. Dotyczy on braku umocowania przewodniczącego Rady Nadzorczej do zawarcia z powodem umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy na podstawie art. 101<sup>2</sup> § 1 k.p. W dacie podpisania powyższej umowy regulacja dotycząca reprezentacji spółki akcyjnej w umowach z członkami zarządu unormowana była w art. 374 Kodeksu handlowego i zgodnie z nim uprawnionym do tej reprezentacji była rada nadzorcza lub pełnomocnicy, powołani uchwałą walnego zgromadzenia. Sposób działania rady nadzorczej - jako ciała kolegiального - regulował art. 386 § 1 k.h., upoważniający radę nadzorczą do delegowania członków do wykonywania poszczególnych czynności nadzorczych. Zasady te powtórzone zostały w przepisach art. 379 § 1 i art. 390 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. - Kodeks spółek handlowych (Dz.U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.).

Skarżący upatruje nieprawidłowej reprezentacji Rady Nadzorczej przy podpisywaniu umowy o zakazie konkurencji przez jej przewodniczącego, który jego zdaniem, nie został upoważniony przez Radę do wykonania właśnie tej czynności w stosunku do powoda - członka zarządu. Trafnie w tym zakresie Sąd Okręgowy stwierdził, że istniało umocowanie przewodniczącego do zawarcia takiej umowy i

słusznie upatruje takiego upoważnienia w uzgodnieniach poczynionych na posiedzeniu Rady Nadzorczej w dniu 10 maja 2000 r. Rada Nadzorcza podejmuje decyzję kolegialnie, która przybiera postać poddanej pod głosowanie uchwały. Treść uchwały jest werbalizowana, a następnie poddawana pod głosowanie. Ten etap postępowania ze zrozumiałych względów nie może przybierać formy pisemnej, natomiast zwyczajowo i dla porządku określona werbalnie i przegłosowana uchwała utrwalana jest na piśmie i przyporządkowuje jej się określony numer identyfikacyjny. Ani przepisy Kodeksu handlowego ani postanowienia statutu pozwanej Spółki nie przewidują potwierdzenia tej uchwały na piśmie dla jej ważności. Podjęcie uchwały to moment, w którym odbywa się głosowanie, nie jest nim natomiast zapisanie podjętej uchwały. Dla oceny ważności uchwały istotny jest zatem moment głosowania nad jej uchwaleniem, przy zachowaniu wszystkich prawem przewidzianych formalności (stosowne *quorum* oraz stosowna liczba głosów za podjęciem uchwały); § 20 statutu Spółki przewiduje, że uchwały Rady Nadzorczej zapadają bezwzględną większością głosów wszystkich jej członków. Zatem dla ważności uchwały upoważniającej jej członka do zawarcia umowy z członkiem zarządu potrzebna jest obecność na posiedzeniu wszystkich jej członków, jak też jednomyślne głosowanie za przyjęciem uchwały. Skarżący nigdy nie czynił zarzutu, że w posiedzeniu rady nadzorczej w dniu 10 maja 2000 r. nie uczestniczyli jej wszyscy członkowie. Z zapisu protokołu z powyższego posiedzenia, z jego dosłownego brzmienia wynika, że rada postanowiła przedstawić powodowi propozycję objęcia funkcji prezesa zarządu i propozycję warunków zatrudnienia, jak również postanowiła przedstawić propozycję umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy i określiła jej konkretne warunki, które potem znalazły się w § 4 umowy o pracę. Takie też ustalenie poczynił Sąd Apelacyjny, co oznacza, że został podjęty przez Radę Nadzorczą akt woli w sposób skuteczny i nienaruszający bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa.

Nie zasługuje na uwzględnienie również zarzut naruszenia przepisu art. 58 § 2 k.c. Sąd nie ma obowiązku poszukiwania za stronę w przytoczonych okolicznościach faktycznych wyrażonych konkretnie zasad współżycia społecznego i domyślać się, gdzie ich należy upatrywać. Sprzeciwia się temu zasada wyrażona w art. 6 k.c., dotycząca rozkładu ciężaru dowodowego. Ogólne i abstrakcyjne odwoływanie się strony do zasad współżycia społecznego dla obrony swojego stanowiska, skwitowane przez sąd w motywach rozstrzygnięcia również na poziomie ogólnym i abstrakcyjnym, nie uzasadnia zarzutu naruszenia przywołanego wyżej przepisu prawa materialnego, w

szczegółności jeśli z tych przytoczonych okoliczności nie wynikają jakieś wyraźnie doniosłe względy przemawiające za oddaleniem powództwa na tej właśnie podstawie. Ani rozbieżność między zarobkami prezesa zarządu a przeciętnymi zarobkami w konkretnej firmie - co jest zjawiskiem występującym powszechnie - ani w konsekwencji obciążenie pracodawcy stosunkowo wysoką kwotą wynikającą z tych zarobków (odszkodowanie za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej jest pochodną wynagrodzenia za pracę) i odsetek nie może być usprawiedliwieniem dla pozbawienia strony jej należności. Zresztą podnosząc ten zarzut skarżący nie wskazuje, jakie wynagrodzenie za pracę byłoby godziwe w rozumieniu art.13 k.p. na stanowisku prezesa zarządu pozwanej Spółki i zdaje się uzależniać tę godziwość od efektywności pracy prezesa, a przecież okoliczność tę oceniać należy biorąc za punkt odniesienia moment zawierania umowy o pracę. W wyroku z dnia 13 września 2001 r., V CKN 475/00 (LEX nr 52800), Sąd Najwyższy stwierdził, że przy ocenie zgodności czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego nie można odrywać treści tej czynności od przyczyn, które do niej doprowadziły. Zawierając umowę o zakazie konkurencji stronie pozwanej znane były przecież średnie zarobki w Spółce i widać w jej zamyśle tak ukształtowana umowa miała w sposób dostateczny chronić jej interesy. Zagwarantowanie odszkodowania w określonej przez Spółkę wysokości miało służyć powstrzymaniu się powoda od ewentualnej działalności konkurencyjnej po ustaniu stosunku pracy. To, iż pozwana wycofała się ze swojego stanowiska, dokonując negatywnej oceny pracy powoda, nie powoduje dezaktualizacji pierwotnych motywów pozwanej Spółki jak i powoda, które dotyczyły powstrzymania się od działalności konkurencyjnej w zamian za stosowną gratyfikację.

Niezrozumiały wreszcie jest zarzut naruszenia art. 30 § 1 pkt 2 k.p. w związku z art. 32 § 1 i 2 k.p. w związku z art. 101<sup>2</sup> § 1 k.p., oparty na założeniu, że umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy stanowi integralną część umowy o pracę i dzieli jej los także w zakresie jej wypowiedzenia. Niezależnie od tego, czy istotnie obie te umowy stanowią jedność, interpretacja przedstawiona przez skarżącego godzi w sam sens umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Jest to umowa z samego założenia rozpoczynająca swój byt z momentem zakończenia stosunku pracy i warunkiem koniecznym ziszczenia się jej warunków jest rozwiązanie umowy o pracę (patrz: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2006 r., I PZP 5/05, LEX 171730, w której stwierdza się, że zakaz konkurencji po ustaniu sto-



sunku pracy aktualizuje się w chwili, gdy pomiędzy stronami umowy o zakazie konkurencji nie istnieje już stosunek pracy).

Odnosząc się zaś do podnoszonych w skardze zagadnień dotyczących statusu klauzul konkurencyjnych zawartych bezpośrednio w umowie o pracę, podkreślić należy, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż mają one charakter odrębny od umowy o pracę. Tak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 października 2003 r., I PK 453/02 (OSNP 2004 nr 19, poz. 331), opowiadając się za odrębnością tak zwanej klauzuli konkurencyjnej, czyli umowy o zakazie prowadzenia działalności konkurencyjnej po ustaniu stosunku pracy, od umowy o pracę, stwierdzając między innymi, że „w przepisie art. 101<sup>2</sup> § 1 k.p. regulującym tę klauzulę znajduje się odesłanie do odpowiedniego stosowania art. 101<sup>1</sup> § 1 k.p. Odrębna umowa w rozumieniu art. 101<sup>1</sup> § 1 k.p. to umowa niewchodząca w skład umowy o pracę, ale niekoniecznie odrębny, inny dokument. Sporządzenie „odrębnej” umowy o zakazie konkurencji może nastąpić w tym samym czasie i w tym samym dokumencie, co umowy o pracę, może to także nastąpić w oddzielnym dokumencie, w tym samym lub późniejszym czasie, jednakże w czasie trwania stosunku pracy. Sporządzenie jednego dokumentu jest dopuszczalne także w przypadku umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy zawieranej łącznie z umową o pracę. Nie znaczy to jednak, że zakaz ten (klauzula) wchodzi do treści stosunku pracy jako element umowy. Klauzula jest silnie związana ze stosunkiem pracy, jest to umowa prawa pracy, jest jednak umową odrębną, pochodną od stosunku pracy, ale odnoszącą się do czasu po jego wyekspirowaniu. Klauzula konkurencyjna nie jest objęta umową o pracę, nawet wówczas, gdy zamieszczona jest w treści dokumentu, w którym umowę o pracę spisano. Dlatego też nie można twierdzić, że pełnomocnictwo do zawarcia umowy o pracę obejmuje również - niejako z istoty rzeczy - upoważnienie do zawarcia umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy.” Przyjmując, że są to dwie odrębne, różne umowy, Sąd Najwyższy trafnie uznał, że „do zawarcia klauzuli konkurencyjnej potrzebne jest oddzielne pełnomocnictwo”. Pogląd ten podzielony został przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 2004 r., I PK 80/04 (OSNP 2005 nr 13, poz. 189).

Na koniec wskazać należy, że niedopuszczalny w świetle obowiązujących przepisów prawa jest zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 233 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. Odnosząc się do powyższego zarzutu wskazać należy na treść art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., zgodnie z którym podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty

dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Skarżący nie może zatem powoływać się skutecznie na brak wszechstronnego i wnikliwego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ponieważ zakres ten nie jest objęty kognicją Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym. Takie stanowisko zajęł również Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05 (Biuletyn SN 2005 nr 12, poz. 8). W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Najwyższy wskazał, że konstruując skargę kasacyjną i nadając jej charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, ustawodawca dokonał istotnych zmian w stosunku do kasacji, wprawdzie specjalnego, ale jednak zwyczajnego środka odwoławczego, przysługującego w toku instancji od orzeczeń nieprawomocnych. Jedną z takich zmian jest wyraźne ograniczenie podstaw, gdyż jakkolwiek - zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. - skarga kasacyjna może być oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz na podstawie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, to jednak podstawy te zostały w sposób doniosły zreformowane. W odniesieniu do Prokuratora Generalnego i Rzecznika Praw Obywatelskich zaostrożono wymagania co do skutków, jakie spowodowały naruszenia prawa popełnione przez sąd drugiej instancji (art. 398<sup>3</sup> § 2 k.p.c.), natomiast w stosunku do wszystkich podmiotów wnoszących skargę, wyłączono możliwość oparcia skargi na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). W ten sposób doszło do ścisłego zharmonizowania podstaw kasacyjnych z charakterem postępowania kasacyjnego i zakresem rozpoznania skargi, oznaczonym w art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c., a także do jednoznacznego określenia funkcji Sądu Najwyższego jako sądu prawa, sprawującego nadzór nad działalnością sądów powszechnych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji).

Treść i kompozycja art. 393<sup>3</sup> k.p.c. wskazują więc, że jakkolwiek generalnie dopuszczalne jest - jak dotychczas - oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, to jednak z wyłączeniem zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, choćby naruszenie odnośnych przepisów mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Inaczej mówiąc, niedopuszczalne jest oparcie kasacji na podstawie, którą wypełniają takie właśnie zarzuty (*verba legis*: „podstawą skargi nie mogą być”). W tej sytuacji skarga kasacyjna ograniczona tylko do zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie wskazująca na inne naruszenia prawa, jest niedopuszczalna jako nieoparta na ustawowej podstawie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł  
jak w sentencji.

=====